

Paweł Szmaland: wyławiacz tenisowych talentów

admin · 3 stycznia, 2019



Tenis to jego wielka pasja i jednocześnie zawód, a sportowym bakcylem zaraziła go babcia. Paweł Szmaland, choć wychowany w Jeleniej Górze, związał się z Poznaniem, a konkretnie z klubem na Kortowie.

Tekst: Maciej Łosiak

Fot.: Bartosz Jankowski

– Każdemu życzę, żeby miał taką babcię, jaką ja miałem – uśmiecha się Paweł Szmaland. – To w dużej mierze dzięki niej pokochałem sport. Grałem w koszykówkę i tenisa. Ostatecznie wybrałem to drugie.

Sportową przygodę rozpoczął w rodzinnej Jeleniej Górze. Kiedy miał pięć lat zaczął już grać w koszykówkę, by następnie trafić do sekcji w miejscowym Spartakusie. W wieku 10-14 lat równolegle uprawiał dwie dyscypliny: basket i tenis.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**

– Od kiedy pamiętam babcia Barbara była kibicem. Emocjonowała się każdym wydarzeniem sportowym, a szczególnie tymi, w których rywalizowali Polacy. Twierdziła, że sport wychowuje i uczy dyscypliny. Babcia wiedziała co mówi, bo wiele w życiu widziała. Przeżyła dwie wojny światowe, przez pewien czas mieszkała we Francji. Bez dwóch zdań, bardzo dużo jej zawdzięczam – podkreśla Paweł Szmaland. I wspomina, że mając 14 lat musiał wybrać – tenis albo koszykówka. Decyzja nie była łatwa, bo w obu dyscyplinach Jelenia Góra miała

sukcesy i to w rozgrywkach I ligi. Jak jednak zaznacza, lepiej czuł się w sportach indywidualnych i postawił na tenis.

Pierwszym trenerem młodego gracza był Zbigniew Rasiewicz, ale jako tenisistę ukształtował go Janusz Lewiński, który do dziś szkoli młode pokolenia zawodników.

Z czasem przyszły pierwsze sukcesy w turniejach ogólnopolskich. Kilkunastolatek został mistrzem Dolnego Śląska i zdobywał medale Drużynowych Mistrzostw Polski. Jedną z przełomowych imprez w jego karierze był udział w Grand Prix Wojciecha Fibaka, zawodów organizowanych od 1976 roku na kortach AZS w Poznaniu. – Rozegrałem dobry mecz z Filipem Urbanem, czołowym zawodnikiem w Polsce. Jacek Muzolf, szef sekcji akademickiego klubu, zaproponował mi starty w barwach AZS. To była dla mnie szansa – dodaje Paweł Szmaland. Po kilku sezonach zdecydował się wyjechać do Hiszpanii. Dwa lata (2005-2007) spędził pod Barceloną w Akademii Sergio Bruguery. Był m. in. sparingpartnerem tenisistek, które z powodzeniem rywalizowały w turniejach WTA – Marii Sanchez Lorenzo 33 WTA czy Arantxy Parra Santonja 70 WTA.

Po powrocie do kraju, a konkretnie rodzinnej Jeleniej Góry, został szkoleniowcem kilku bardzo dobrych zawodniczek i zawodników. W trenerskim CV Pawła Szmalandy jest m.in. Zofia Stanisław. Była ona mistrzynią Polski w grze pojedynczej w kategoriach U14 i U16. W rywalizacji juniorek zdobyła srebro. Obecnie gra i studiuje w Stanach Zjednoczonych.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

Paweł Szmaland prowadził także z powodzeniem Karolinę Szmit, która plasowała się na pierwszej pozycji w młodzieżkach i kadetkach rankingu PZT. Osiągnął z nią kilka znaczących wyników, między innymi w rywalizacji Tennis Europe w kategorii do lat 14 wprowadził ją do TOP 50, a w U16 do TOP 60. Prowadził również Bartłomieja Bieleckiego, którego największym osiągnięciem było wicemistrzostwo świata do lat 10 w turnieju Kids Cup. Bartek zdobywał również medale mistrzostw Polski w kategorii skrzatów, młodzików, był mistrzem Dolnego Śląska na otwartych kortach i w hali do lat 12, 14 oraz 16 (Bielecki trafił też do czołowej dziesiątki rankingu PZT graczy do lat 18).

- W ubiegłym roku zdecydowałem się na powrót do Poznania i pracuję w Klubie Tenisowym Kortowo. Trenuję zarówno najmłodszych, jak i dorosłe osoby, w tym czołowych amatorów w regionie. Pomagam też w organizacji turniejów – wyjaśnia Paweł Szmaland.

- Paweł jest nieoceniony. Wspiera mnie w prowadzeniu klubu. Kontynuacja sukcesu dużych cyklicznych imprez tenisowych, takich jak Gentlemen's Cup, czy Kortowo Cup to także między innymi jego zasługa – dodaje Joanna Wierszyłowska, współwłaścicielka i zarazem menedżerka Kortowa.

A na Kortowie dzieje się. Bo są organizowane nie tylko imprezy dla amatorów, ale także dla najmłodszych. W ramach Narodowego Programu Upowszechniania Tenisa (projekt działa przy wsparciu PZT i Ministerstwa Sportu i Turystyki) prowadzone są bezpłatne zajęcia w ramach Tenis 10. Treningami objętych została grupa 12 dzieci w wieku 6-7 lat, które wyłoniono po przeprowadzeniu testów. Zajęcia trwają od wiosny, a będą kontynuowane po wakacjach.

- Ten projekt na Kortowie prowadzimy wspólnie z niesamowicie zaangażowaną w program i szkółki Agatą Konkiewicz. Razem staramy się zaszcześcić w najmłodszych tenisową pasję wypatrując nowych tenisowych talentów – mówi Paweł Szmaland.

Pod jego okiem szkoli się kilku młodych, dobrze zapowiadających się młodych zawodników: Maciej Korbelak, Franek Szepel oraz Alex Stęc. Wraz z trenerem Przemkiem Stęcem jest cały czas w trakcie poszukiwania kolejnych młodych talentów.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



- Nie zapominamy także o amatorach, bo w Wielkopolsce gra ich dużo. Współpracuję z bardzo dobrymi graczami z poznańskiego tenisa amatorskiego, którzy podnoszą swój poziom gry i osiągają coraz lepsze wyniki. Duże postępy na korcie poczyniła także Joanna Wierszyłowska, której nie odpuszczam, mimo że nie jest łatwo oderwać ją od pracy na Kortowie – kończy z uśmiechem Paweł Szmaland.

Kontakt z trenerem Pawłem Szmalandem:

pawelszmaland@gmail.com

tel. 786 994 576



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/pawel-szmaland-wylawiacz-tenisowych-talentow/>